

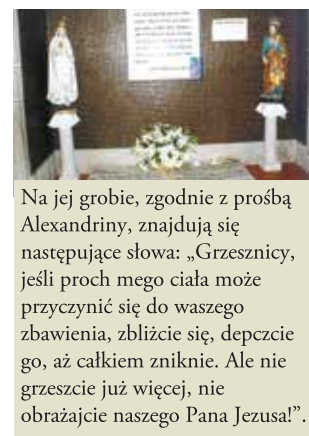
Żywi się wyłącznie Eucharystią przez ponad 13 lat

BŁOGOSŁAWIONA ALEXANDRINA MARIA DA COSTA

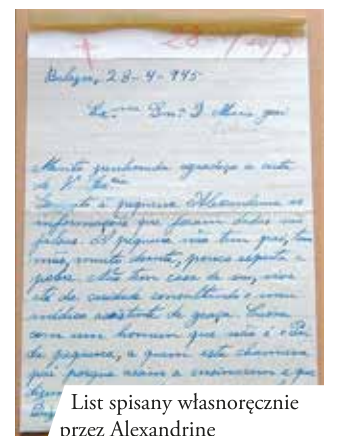
PORTUGALIA, 1904-1955



Alexandrina Maria Da Costa



Na jej grobie, zgodnie z prośbą Alexandriny, znajdują się następujące słowa: „Grzesznicy, jeśli proch mego ciała może przyczynić się do waszego zbawienia, zbliżcie się, deptajcie go, aż całkiem zniknie. Ale nie grzeszcie już więcej, nie obrażajcie naszego Pana Jezusa!”.



List spisany własnoręcznie przez Alexandrinę



Ojciec Emanuel Vilar, jeden z kierowników duchowych Alexandriny



Jezuita, ojciec Pinho, który w sposób szczególny pomagał Alexandrinie. To dzięki niemu wiele z zapisów z jej dziennika trafiło do Papieża



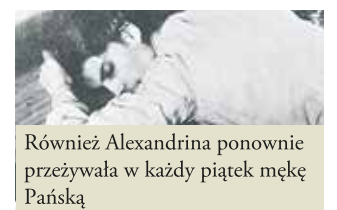
Alexandrina z mamą i siostrą



Alexandrina z jednym ze swoich kierowników duchowych



Dom Alexandriny w Balasar



Również Alexandrina ponownie przeżywała w każdy piątek mękę Pańską

Alexandrina Maria urodziła się w miejscowości Balasar, dnia 30 marca 1904 roku. Gdy miała 14 lat, została napadnięta przez trzech mężczyzn, którzy chcieli je zgwałcić. W obronie swej czystości wyskoczyła przez okno. Doznane z tego powodu obrażenia miały poważne, choć nie natychmiastowe konsekwencje: po kilku latach spowodowały paraliż, który przykuł ją do łóżka na kolejne 30 lat życia, aż do śmierci. Alexandrina nie załamała się jednak, lecz zdecydowała się następującymi słowami zawierzyć swoje życie Jezusowi: „Jezu, jesteś więzieniem tabernakulum, a ja mego łóżka, z Twojej woli. Będę więc trwała przy Tobie”. Prowadziła głębokie życie mistyczne i zaczęła przeżywać coraz silniejsze mistyczne doświadczenia: od piątku 3 października 1938 do 24 marca 1942, co piątek, ponad 182 razy,

miała ponad trzygodzinne widzenia męki Pańskiej. Poczynając od roku 1942 aż do śmierci, Alexandrina żywiła się wyłącznie Eucharystią, a podczas pobytu w szpitalu Focel do Douro w Oporto, przez czterdzieści dni i czterdzieści nocy była pod stałą kontrolą wielu lekarzy z powodu swojego absolutnego ścisłego postu oraz anurii (bezmoczu). Po dziesięciu długich latach paraliżu, który ofiarowała Chrystusowi eucharystycznemu w intencji gardzących Najświętszym Sakramentem oraz w intencji nawrócenia grzeszników, dnia 30 lipca 1935 Jezus objawił się jej i powiedział: „Sprowadziłem Cię na ten świat, by Twoim pokarmem było tylko moje Ciało, byś zaświadczyła światu, jak wielką moc ma Eucharystia. [...] Najmocniejszym spoiwem łączącym dusze i Szatana jest ciało, nieczystość. Można jednak zaobserwować, jak szerzą się

nałogi, niegodziwości i przestępstwa! Jeszcze nigdy nie było tylu grzeszników [...] Eucharystia jest moim Ciałem i moją Krwią! Eucharystia: oto zbawienie świata”. Również Maria objawiła się jej 2 września 1949 roku z różańcem w ręku, wypowiadając następujące słowa: Świat jest w agonii i umiera w grzechu. Pragnę modlitwy, pragnę pokuty. Chroń moją koroną wszystkich tych, których kochasz oraz cały świat”. Dnia 13 października 1955, w rocznicę ostatniego objawienia Maryi Panny w Fatimie, Alexandrina powiedziała: „Jestem szczęśliwa, bo idę do nieba”. Istotnie, umarła o godzinie 19:30 tego samego dnia.